

24 lipca – Święto Policji

Niełatwo być stróżem prawa, nie tylko ze względu na ryzyko wpisane w zawód policjanta. Jest on niewdzięczny także przez to, że nie docenia się trudu i poświęcenia wykonujących go osób. Każdy z nas pragnie czuć się bezpiecznie, aby móc skutecznie realizować własne powołanie. Niestety grzech wprowadza w naszą rzeczywistość zło, którego konsekwencje w bolesny sposób niszczą ład społeczny. Stąd każdego dnia policjanci muszą mierzyć się z destrukcyjną siłą różnego rodzaju przestępstw.

Św. Michał Archanioł, będący patronem policjantów, uznawany jest za najbardziej nieprzejednanego w walce z szatanem. Symbolem jego waleczności jest miecz, którego nie waha się użyć w obronie człowieka. Wszyscy powinniśmy angażować się w stawianie czoła złu. Chrześcijanin nie może pozostawać bierny w sytuacji łamania Bożych praw. Wspierajmy policjantów w pełnieniu ich codziennych obowiązków. Trzeba dołożyć wszelkich starań, by współpraca z policją była uznawana za przejaw odpowiedzialności za dobro wspólne. Trzeba się przeciwstawiać znowi milczenia tam, gdzie potrzebna jest wola i determinacja w walce z patologiami. Policja z jednej strony boryka się problemami finansowymi w walce z coraz lepiej zorganizowaną przestępczością, z drugiej zaś nie może liczyć na szeroką współpracę społeczną w przeciwdziałaniu patologiom.

Pamiętajmy o tym, że bycie policjantem to misja, a nie praca! Św. Jan Paweł II tak mówił do policjantów: „W codziennej pracy stykacie z trudnymi i czasem dramatycznymi sytuacjami, które podważają nasze ludzkie pewniki. Ewangelia jednak dodaje nam otuchy, ukazując zwycięską postać Chrystusa – Sędziego dziejów. Swa obecnością rozjaśnia On mrok, a nawet rozpacz człowieka, tym zaś, którzy w nim pokładają ufność daje krzepiąca pewność swojej nieustannej pomocy”.

Bądźmy solidarni z policjantami, by czuli się potrzebni i doceniani. Bądźmy wraz z nimi aktywnymi gospodarzami naszej codzienności.

Skalbmierz, 20 lipca 2014 r.

Ks. Marian Fatyga